

Michałek, Krzysztof

Teoria "King Cotton" a polityka zagraniczna Konfederacji w okresie amerykańskiej wojny domowej

Przegląd Historyczny 72/4, 683-697

1981

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Teoria „King Cotton” a polityka zagraniczna Konfederacji w okresie amerykańskiej wojny domowej

Gdy w 1793 r. Elie Whitney zbudował maszynę zwaną *cotton gin* (odziarniarka bawełny), w społeczno-gospodarczej historii Południa, znanego dotąd z upraw znakomitego tytoniu i ryżu, rozpoczął się nowy okres, który można by nazwać „czasem bawełny”. Uprawa ta, wprowadzona jeszcze w 1621 r. stała się mniej pracochłonna, a jednocześnie bardziej opłacalna. Zyski z jej produkcji sprawiły, że plantatorzy zaczęli stopniowo odchodzić od monokultur ryżu i tytoniu (może z wyjątkiem Wirginii). Dzięki warunkom geograficznym, swoistemu zespołowi klimatu, gleb i tym podobnych czynników, uprawa świetnie się przyjmowała w Georgii czy Alabamie. Opłacalność uprawy zwiększyła się wydatnie, odkąd przy pielęgnacji i zbiorach na szerszą skalę zastosowano pracę niewolniczą. Z tych więc przyczyn bawełna i niewolnictwo od końca XVIII w. występuje nierozzerwalnie w dziejach Stanów Zjednoczonych. Ekstensywna gospodarka rolna, polegająca głównie na zwiększaniu obszarów zasiewu, przesuwająca granice uprawy bawełny na tereny Luizjany nabytej w 1803 r. od Francji. Wprowadzenie na tamten teren systemu niewolniczego stawało się w początkach ubiegłego stulecia nie tylko problemem społecznym i gospodarczym, ale również politycznym. Odmienność systemów Południa i Północy oraz ekspansywność plantatorów zagrażały jednoci państwa amerykańskiego.

Bawełna, będąc stymulatorem rozwoju systemu niewolniczego, stała się podstawowym problemem wewnętrznym Stanów Zjednoczonych. W latach 1819—1860 dochodziło do kompromisów między siłami politycznymi rywalizujących regionów¹. Mimo szybkiej industrializacji Północnego Wschodu, Południe, czerpiące siłę z zysków na bawełnie, było w tej grze partnerem silniejszym. Kompromisy wystarczały tylko na pewien czas i gdy uznano

¹ W 1819 r., przy okazji przyjmowania do Unii stanu Missouri uznano, że granicę niewolnictwa na obszarach zakupionych od Francji stanowi 36°30' szer. geogr. pñ. Wszystkie tereny leżące na południe od tej linii, wchodząc do Unii, stawały się stanami niewolniczymi i odwrotnie. ziemie położone na północ od niej, miały uzyskać w przyszłości status stanów „wolnych”. Jedynym wyjątkiem miał być stan Missouri, leżący na północ, a przyjęty jako niewolniczy. W 30 lat później doszło do następnego sporu związanego ze statusem terenów zdobytych w wojnie z Meksykiem (1846—1848). Głównym przedmiotem sporu była Kalifornia. Po długich dyskusjach, zdecydowano przyjąć ją jako stan wolny. W stosunku do innych terenów zdobytych w minionej wojnie wprowadzono zasadę „osadniczej suwerenności”, kompromisową zasadę, która głosiła, że nie rząd federalny, a osadnicy mają prawo określić status swojego stanu.

na Południu, że przestały odpowiadać plantatorom, natychmiast stawały się świszkiem papieru. „Sprawa Kansas” była tego widocznym przykładem². Na 25 lat przed wybuchem wojny Południe zapewniło sobie przewagę niemal we wszystkich ogniach władzy federalnej. Te zwycięstwa zachęcały plantatorów do formułowania własnej polityki zagranicznej, na razie jeszcze w ramach jednego państwa. Jej podstawowym założeniem była ekspansja na zewnątrz, na Karaiby, celem wprowadzenia na nowych terenach systemu niewolniczego, zabezpieczenia sobie rynków zbytu itd. Z tych i innych względów zastanawiano się nad możliwością pozyskania Kuby³. Hiszpania, osłabiona oderwaniem się kolonii południowoamerykańskich, wydawała się niegroźnym przeciwnikiem w pierwszej zagranicznej rozgrywce plantatorów Południa.

Rosnąca rola dostaw bawełny do Anglii i Francji sprawiła, że w połowie lat pięćdziesiątych sformułowano na Południu teorię „King Cotton”. Wyznaczała ona Południu szczególną rolę jako monopolistę na rynku bawełnianym. Po secesji 1861 r., teoria ta stała się wykładnią polityki zagranicznej prowadzonej przez Konfederację. Bawełna, jej dostawy a raczej ich brak, stały się głównym instrumentem nacisku na mocarstwa europejskie w celu uzyskania z ich strony pomocy dyplomatycznej, gospodarczej i ewentualnie również wojskowej. W pierwszych latach wojny domowej teoria „King Cotton” święciła triumfy, choć nie spełniła oczekiwań jej twórców. Później zeszała do roli broni defensywnej. „King Cotton Diplomacy”, jak nazwał ją kilkadziesiąt lat temu amerykański historyk, Frank Owsley, przechodziła znaczne metamorfozy w latach wojny domowej⁴. Ich ukazanie staje się

² W roku 1854 zaistniała konieczność podziału obszaru zwanego Nebraską, leżącego w strefie wolnej. Podziału dokonano wzdłuż 40° szer. geogr. płn., przy czym powstać miały dwa stany: Nebraska i Kansas. Ponieważ Nebraska miała być wolna, więc by nie naruszać równowagi, Kansas powinien być zostać stanem niewolniczym. Liczba miejscowych zwolenników i przeciwników niewolnictwa była niemal równa, co sprawiło, że na przełomie 1855/1856 istniały tam jednocześnie dwie legislatury stanowe. Dochodziło również do starć zbrojnych. Spór rozstrzygnął rząd federalny na rzecz niewolnictwa. „Bój o Kansas” był pierwszym tak ostrym przejawem rywalizacji Południa i Północy o polityczne panowanie w kraju.

³ Od 1850 r. Amerykanie organizowali lub współdziałali w przygotowaniu wypraw plk O'Hary i Lopeza, którzy dowodzili oddziałami, złożonymi ze zbuntowanych wobec metropolii Hiszpanów, pragnących opanować Kubę. Wyprawy z lat 1850—1851 niepokoiły nie tylko Hiszpanię ale i inne państwa europejskie posiadające w tym rejonie swoje posiadłości lub interesy. We wrześniu 1851 r. rząd angielski wydał rozkaz swojej flocie w Indiach Zachodnich „by bronić wyspę siłą przed inwazją ze strony obcego państwa”. na co prezydent USA M. Fillmor, odpowiedział: „Wszelkie wysiłki floty brytyjskiej zmierzające do powstrzymania takiej ekspedycji [O'Hary i Lopeza] muszą godzić w suwerenność naszej marynarki” — cyt. za F. E. Chadwich, *The Relations of the United States and Spain*, New York 1909, s. 241. Amerykanie usiłowali też odkupić Kubę. Ostatni tego rodzaju projekt istniał przed wybuchem wojny domowej, został zgłoszony przez Johna Slidella w styczniu 1859 r.

⁴ F. Owsley opublikował pracę pt. *King Cotton Diplomacy* w 1931 r. Jak dotąd jest to najlepsza monografia o dyplomacji i polityce zagranicznej Konfederacji. Ciekawe rozważania na ten temat można też znaleźć w klasycznym dziele E. Mertona Coultera. *The Confederate States of America, 1861—65* (Louisiana State University Press 1950). Interesujące są tu oceny osób prowadzących działalność dyplomatyczną w Europie. a więc Johna Slidella. Jamesa Masona. Pierre Roste itp. Warto również sięgnąć do prac E. D. Adamsa, *Great Britain and the American Civil War* (1925) oraz E. J. Pratta, *Europe and the American Civil War* (1931). O roli bawełny i jej dostaw w kształtowaniu stosunków Konfederacji z Europą traktują m.in.

celem niniejszego artykułu. Przedstawione zostaną także działania wewnętrzne władz Konfederacji, które miały zapewnić realizację zadań „King Cotton Policy”.

W połowie 1855 r. na łamach poczytnego na Południu pisma „De Bow's Review” ukazał się artykuł pt. „Cotton is King” podpisany anonimowo An American. W tym samym roku David Christy opublikował broszurę pod tym samym tytułem. Nie jest wykluczone, że był on również autorem artykułu w „De Bow's Review” — treść obu publikacji zgodna jest nie tylko w tytule, ale i głównych stwierdzeniach. Oba teksty posługując się statystyką argumentowały, że bawełna odgrywa szczególną rolę w życiu Stanów Zjednoczonych a także w ekonomice Europy. Bawełna uprawiana i zbierana na Południu stanowi główne źródło amerykańskiego eksportu do Europy. Gros dochodów uzyskiwanych z handlu zagranicznego wpływa z eksportu bawełny; z obrotu tym surowcem żyją nie tylko plantatorzy Południa, ale także wielu ludzi z Północy — przedsiębiorcy żegludowi, robotnicy w fabrykach włókienniczych itp. Płynął stąd wniosek, iż w oparciu o bawełnę, która jest produktem pracy niewolniczej, tworzy się dobrobyt mieszkańców całego kraju, a nie tylko właściciele plantacji. Teoria ta miała stanowić poważny argument w dyskusjach z abolicjonistami i innymi przeciwnikami niewolnictwa. Nie przypadkiem podkreślano nierozzerwalny związek między bawełną a niewolnictwem. David Christy stwierdzał: „Podczas gdy nasza konsumpcja produktów zagranicznych wytworzonych z bawełny nie wzrasta, to popyt na naszą surową bawełnę gwałtownie rośnie. Sprawia to, że pozycja amerykańskich plantatorów w świecie międzynarodowego handlu i przemysłu jest coraz wyższa. I to jest właśnie odpowiedź na pytanie, czym staje się bawełna w kontekście relacji istniejących między niewolnictwem w Stanach Zjednoczonych, a ekonomicznymi interesami świata”⁵. I chociaż powyższej argumentacji użyto w kontekście dyskusji na temat przyszłości niewolnictwa, to jednak niedaleko już było od stwierdzenia, iż panem świata jest bawełna. Do wniosków takich dochodzili nie tylko mieszkańcy Południa, ale i Brytyjczycy. W 1857 r. wspomniany magazyn „De Bow's Review” opublikował artykuł Anglika J. T. Danson'a o związku dostaw bawełny amerykańskiej z rozwojem przemysłu na Wyspach Brytyjskich. Stwierdzał m.in., że „bawełna musi być uprawiana na całym świecie, ale przerabiana powinna być w Anglii”. Poszukując obszarów, z których W. Brytania będzie tak w bliższej jak

W. O. Henderson, *The Lancashire Cotton Famine, 1861—65*, Manchester 1934 oraz artykuły G. R. Ayres, *Cotton and Sugar through the Federal Blockade*, „Tylers Historical Quarterly” t. XXII, 1940; W. Diamond, *Imports of the Confederate Government from Europe and Mexico*, „Journal of Southern History” t. VI, 1940. Oczywiście istnieje szereg starszych prac na ten temat jak np. J. Scherera, *Cotton as a World Power* z 1916 r., czy S. Chapman'a, *The Lancashire Cotton Industry: A Study in Economic Development*, ale w dużej mierze są już zdezaktualizowane. W bliższych nam czasach nastąpiła zmiana profilu badawczego prac historycznych poświęconych wojnie secesyjnej: ukazuje się też bardzo niewiele pozycji na temat dyplomacji i polityki zagranicznej Konfederacji. W latach siedemdziesiątych stał się modny kierunek komparatystyczny, badający i porównujący dla przykładu sytuację materialną i społeczną białej ludności Północy i czarnej Południa, z użyciem w tych badaniach techniki komputerowej. Dzisiejsza amerykańska historiografia wojny domowej nie przywiązuje już tak dużej uwagi do prac związanych z polityką zagraniczną Konfederacji i jej uwarunkowaniami.

⁵ D. Christy, *Cotton is King*, Cincinnati 1855, s. 64.

i dalszej perspektywie importować bawełnę, wskazywał jednoznacznie na USA, które „już teraz w 2/3, tak w sensie ilościowym jak i wartościowym eksportują bawełnę głównie na rynek brytyjski, zaś import ze strony W. Brytanii jest pokrywany w 4/5 z dostaw amerykańskich”⁶. W konkluzji Ameryka powinna i w przyszłości pozostać głównym dostawcą bawełny. Artykuł Dansena, jakkolwiek pisany z punktu widzenia angielskich interesów, stanowił doskonały argument dla zwolenników poglądu, kreującego bawełnę na króla. Podróżujący po Południu przybysze z Europy stwierdzali, że „to właśnie w oparciu o bawełnę Południe buduje społeczne, polityczne i ekonomiczne granice, które zasadniczo oddzielają je od reszty kraju”⁷. John H. Hammend — gubernator Południowej Karoliny, występując w marcu 1858 r. w Senacie, mógł tak wyrazić kwintesencję teorii „King Cotton”: „Jeśli wybuchnie wojna, to wówczas bez jednego armatniego strzału, bez wyciągania szabel z pochew będziemy w stanie rzucić świat do naszych stóp. Co się bowiem wydarzy, jeśli nie dostarczy się bawełny przez 3 lata? Nie będę zatrzymywał się na opisach tego, co każdy może sobie łatwo wyobrazić, ale jest pewne, że wówczas Anglia zwali się na łeb na szyję, pociągając za sobą cały cywilizowany świat. Nie, nie musicie obawiać się wojny o bawełnę. Żadna potęga na świecie nie ośmieli się wszcząć wojny o to. — Bawełna jest królem”⁸.

Jak widać politycy z Południa byli już w roku 1858 zdecydowani użyć bawełny jako środka nacisku w wypadku wybuchu wojny, w której byłiby stroną zainteresowaną. Teoria „King Cotton” była wytworem określonej atmosfery panującej na Południu, podsycanej od 1832 r. przez zwolenników secesji i samodzielnego bytu państwowego⁹. Podróżujący wówczas po Stanach Alexis de Tocqueville pisał: „Słabi rzadko mają zaufanie do sprawiedliwości i rozumu silnych. Stany, które rozwijają się wolniej, skłonne są więc do nieufności i do zawiści. Stąd owe głębokie niezadowolenie i niejasny niepokój, dające się zauważyć w jednej części Unii, zjawisko tak kontrastujące z dobrobytem i powszechnym zaufaniem, które panują w drugiej. Myślę, że wroga postawa, jaką przyjęło Południe, wynika właśnie z tego. Ludziom z Południa powinno najbardziej zależeć na zjednoczeniu, ponieważ to właśnie oni, pozostawieni samym sobie, najbardziej by ucierpieli. A jednak tylko oni grożą, że wystąpią z federacji”¹⁰. Trudno się nie zgodzić z opiniami

⁶ J. T. Danson, „De Bow's Review” t. XXII, Jan.-Jun. 1857, s. 266.

⁷ Cyt. za: R. Donald, *The Civil War and Reconstruction*, Lexington 1969, s. 37.

⁸ Cyt. za B. Mountaque, *A Historical Account of the Neutrality of Great Britain During American Civil War*. New York 1870. s. 470.

⁹ W 1832 r. legislatura Karoliny Południowej anulowała taryfy celne wprowadzone przez prezydenta A. Jacksona. Cła protekcyjne, chroniły rozwijający się przemysł Północnego-Wschodu, lecz nie leżały w interesie Południa. Anulując je Karolina zagroziła wystąpieniem z Unii, w wypadku gdyby rząd federalny chciał wprowadzić taryfy sitą. Powoływano się przy tym na sformułowaną w 1829 r. przez Johna Calhouna, teorię nullifikacji, która głosiła m.in. prawo do secesji, jako że przystępując do Unii stany wchodziły do niej na zasadzie dobrowolności i wobec tego mają pełną prawo do anulowania wszelkich decyzji rządu federalnego, sprzecznych z ich interesami. W ostatecznym rozrachunku, Karolina nie uzyskała poparcia innych stanów. Zagrożona możliwością użycia siły, zrezygnowała z secesji. Niemniej precedens pozostał. Ze sprawy tej czerpano przykład w roku 1860.

¹⁰ A. de Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, Warszawa 1976, s. 251.

Tocqueville'a. Tendencje odśrodkowe, ujawnione w 1832 r. żywiły się przekonaniem z jednej strony o własnej sile, z drugiej zaś o słabości Południa. Rozwijając uprawę bawełny Południe zyskiwało na znaczeniu, i to nie tylko gospodarczo, ale również politycznie. Pozornie wszystko było w porządku, dochody rosły, wzrastał prestiż, także za granicą.

Tymczasem zapomniano, lub nie chciano widzieć jednego, iż tempo wzrostu potencjału gospodarczego pozostałych regionów a zwłaszcza Północnego-Wschodu było wielokrotnie wyższe niż w „królestwie bawełny”. Budowa kanałów, linii kolejowych, rozwijanie połączeń morskich z Europą i resztą świata, widoczna przewaga w produkcji przemysłowej jak również dominacja finansowa, sprawiły że politycy Południa przeżywali frustracje, a powszechnym było poczucie zagrożenia ze strony Północy¹¹. W tych okolicznościach teoria „King Cotton” stanowiła z jednej strony wyraz faktycznej pozycji, jaką zapewniały sobie dostawy bawełny z Południa na rynku amerykańskim i w handlu międzynarodowym, a z drugiej była formą samoobrony przed rzeczywistym czy wyimaginowanym zagrożeniem ze strony innych regionów¹². Pojmowana w tych kategoriach, odegrała znaczną rolę w podjęciu decyzji o secesji. Bezpośrednim powodem wystąpienia z Unii był wybór Lincolna na stanowisko prezydenta, co mogło oznaczać utratę władzy na rzecz partii republikańskiej, wyrażającej interesy Północnego Wschodu. Podjęcie tej decyzji zostało jednak znacznie ułatwione dzięki teorii „King Cotton”. Z chwilą wybuchu wojny teoria ta miała się już sprawdzać w praktyce działań na forum międzynarodowym.

Jednym z podstawowych zadań nowo powstałego państwa Skonfederowanych Stanów Ameryki było uzyskanie uznania dyplomatycznego zwłaszcza ze strony znaczących państw Europy. Równoległe podjęto akcje zmierzające do wykazania nieefektywności a więc i bezprawności blokady wybrzeży Konfederacji wprowadzonej 19 kwietnia 1861. W obu przypadkach głównym środkiem nacisku dyplomatycznego miała być bawełna i żonglerka jej dostawami. Aby wykorzystać ją jako broń ofensywną, rząd musiał mieć absolutną pewność tak co do wielkości aktualnych zbiorów i zapasów, jak i co do tego, że jest jedynym w kraju eksporterem tego surowca. Aż do secesji eksport bawełny był realizowany przede wszystkim kanałami prywatnymi, a tylko część pozostawała w dyspozycji rządu federalnego i władz stanowych. Punktem wyjścia działań prezydenta Jeffersona Davisa,

¹¹ W chwili wybuchu wojny w stanach północnych znajdowało się 80% wszystkich zakładów przemysłowych. Północ posiadała dobrze rozwiniętą sieć połączeń kolejowych o długości 19 tys. mil (Konfederacja tylko 9,8 tys.). W rękach armatorów z Nowego Jorku, Bostonu czy Filadelfii oraz rządu federalnego, pozostawała flota handlowa o tonażu ponad 5 mln t, której Południe prawie w ogóle nie posiadało. Na Północy było w roku 1860 aż 1421 banków, podczas gdy na Południu tylko 221.

¹² W okresie, o którym mowa, Południe było faktycznym monopolistą jeśli idzie o dostawy bawełny na rynek europejski. Z wyprodukowanych w sezonie 1859-1860 3849 tysięcy bel aż 3127 tysięcy wyeksportowano głównie do Europy. Anglia, Francja, Niemcy, Hiszpania, Holandia i Belgia aż w 78,8% pokrywały swe zapotrzebowanie z dostaw bawełny amerykańskiej. W skali niektórych państw, udział dostaw amerykańskich był jeszcze wyższy: Anglia w roku 1859 — 85%, Francja — 86%, a Hiszpania aż 92%. U progu wojny bawełna produkowana na Południu stanowiła 62% wartości amerykańskiego eksportu.

było przekonanie, że tylko pełna kontrola nad zasobami bawełny i swoboda w jej użyciu może zapewnić powodzenie „King Cotton Policy”. Z tych więc względów już 21 maja 1861 Kongres Konfederacji uchwalił wprowadzenie z dniem 1 czerwca t.r. zakazu eksportu bawełny pod karą 5 tysięcy dolarów grzywny lub 6 miesięcy więzienia. Miało to, zdaniem Kongresu, zapewnić warunki realizacji „King Cotton Policy”. Główne jej założenia wyjaśniał szef departamentu Stanu — Hunter — w instrukcji dla komisarza dyplomatycznego w Anglii — Jamesa Masona. Pisał on m.in. 23 września 1861: „Faktem jest, że społeczeństwo brytyjskie ma poważne interesy polityczne i gospodarcze w ustanowieniu niepodległości Konfederacji. Jest to oczywiste dla każdego. Tylko przy takim pojmowaniu naszych spraw kwestia dostaw bawełny, która od dawna zaprzętała ich uwagę, będzie pomyślnie rozwiązana. W czasach gdy główne źródła dostaw bawełny leżały w rękach USA, a te wykorzystywały je aby uzyskać supremację w handlu, żegludze i przemyśle nad innymi rywalami, to wówczas państwa zależne od dostaw mogły się niepokoić o ich ciągłość. Ale sytuacja ulegnie zmianie, gdy niepodległość Konfederacji zostanie uznana, a wojna zakończy się pokojem. Stany te ze względu na szczęśliwą kombinację klimatu, gleb i siły roboczej stały się i staną się w przyszłości wielkim źródłem dostaw bawełny. Ich zdolności produkcyjne są tak wielkie, że potrafią zaspokoić rosnące wymagania rynku, i jeśli tylko zapanuje pokój, to możemy obiecać, że zrobimy wszystko by je zaspokoić”¹³. Tak przedstawione stanowisko Konfederacji miało zapewnić W. Brytanię o lojalności Południa w wypadku, gdyby Brytyjczycy zdecydowali się na uznanie dyplomatyczne nowego państwa. Hunter celowo dobierał argumentację tak, aby nie odebrano jej w Anglii jako ultimatum lub próbę zastraszenia. Wiedział bowiem, że od paru lat toczyły się tam dyskusje, także w parlamencie, nad możliwością stworzenia nowych źródeł dostaw bawełny, głównie w Indiach i Afryce¹⁴.

Już 13 maja 1861 Anglia uznała Konfederację za stronę wojującą a pierwsze jej zwycięstwa militarne rokowały raczej nadzieje na szybkie zakończenie wojny. Do końca 1861 r. używano bawełny jako dowodu na nieefektywność blokady, gdyż mimo trudności transportowych i działania eskadr Unii, dostarczono do Europy 50 tys. bel tego surowca. Ponadto bawełna pełniła rolę środka płatniczego: w umowach o dostawy uzbrojenia dla armii lądowej i w rozliczeniach z właścicielami stoczni budującymi dla Konfederacji okręty wojenne¹⁵.

¹³ *A Compilation of the Messages and Papers of the Confederacy including the Diplomatic Correspondence, 1861—65*, t. II, Nashville 1905, s. 89.

¹⁴ G. McHenry. *The Cotton Trade*. London 1863. s. 71 n. Lord Brougham mówił 27 stycznia 1860 w Izbie Lordów: *We shall have cotton from India, from China and from Africa. We would not even ask whether to introduce cotton culture upon a large scale into Africa would be secure that African cotton would not be raised by slave-labour -- Let us create new fields of produce if we can hut, meanwhile, it is neither just not dignified to buy this raw material from Americans, and to revile them for producing it.*

¹⁵ Od połowy 1861 r. Konfederacja budowała okręty wojenne w Anglii i Francji. Głównym środkiem płatniczym stała się bawełna, którą wysyłano z Konfederacji do firmy Fraser, Trenholm and Co. z Liverpool. Dla przykładu w grudniu 1863 wysłano z Wilmington i Charleston 3100 bel, których odbiorcą była wspomniana firma.

Minął jednak pierwszy rok wojny, a nadzieje na interwencję zbrojną Anglii związane ze „sprawą Trenta” przysły¹⁶. Szanse zwycięstwa malały ze względu na rosnącą przewagę Unii w ludziach i sprzęcie. Tymczasem topniały własne zapasy. Blokada z miesiąca na miesiąc stawała się coraz bardziej szczelna. Europa tymczasem czekała. W tej sytuacji politycy Konfederacji zdecydowali się na podjęcie ofensywy dyplomatycznej, w której główną bronią miała stać się właśnie bawełna. Za przedmiot akcji wyznaczono w pierwszym rządzie Francję. Spodziewano się, że rozwijająca się akcja Francji w Meksyku zmusi ją do zainteresowania ewentualnym sojusznikiem na kontynencie amerykańskim¹⁷. W poufnym liście z 12 kwietnia 1862, skierowanym do komisarza dyplomatycznego Konfederacji we Francji, J. Slidella, nowy szef Departamentu Stanu — J. Benjamin przedstawiał plan zainteresowania Francji sprawami Południa. Slidell powinien zaproponować Francji 100 tys. bel bawełny o wartości rynkowej 63 milionów franków, co w znacznym stopniu pozwoli rozwiązać problemy finansowe Drugiego Cesarstwa, wynikłe z prowadzenia kosztownej operacji w Meksyku. Bawełnę powinien zabrać konwój statków handlowych pod eskortą francuskiej marynarki wojennej. Gdyby udało się zrealizować ten most bawełniany Francja może liczyć w przyszłości na dostawy wielkości 0,5 do 1 miliona bel, których transport przejęłaby projektowana spółka żegluga pod nazwą „Transatlantic Steam Navigation Company”, łącząca porty Norfolk w Konfederacji z Hawrem we Francji. Benjamin zastrzegł, iż propozycja ta zostaje zgłoszona jedynie Francji¹⁸. Realizacja tego planu pozwoliłaby otworzyć porty, mówiąc w przenośni, obcymi rękoma. Pieniądze uzyskane tą drogą zostałyby użyte głównie na zakup broni. W dłuższej perspektywie można było spodziewać się poparcia dyplomatycznego i militarnego ze strony Francji. Plan ten został przedstawiony w Paryżu w lipcu a następnie rozwinięty w grudniu 1862 r. Stało się to jedną z głównych przyczyn wystąpienia cesarza w styczniu roku następnego z propozycją mediacji skierowaną do rządu Lincolna.

W Anglii, która miała znacznie lepiej rozwinięty przemysł bawełniany niż Francja, politycy Konfederacji liczyli na wrzenie rewolucyjne, jakie winno nastąpić po zamknięciu fabryk pozbawionych surowca. W raportach komisarzy dyplomatycznych Konfederacji z Londynu znajdowały się i takie informacje:

¹⁶ 8 listopada 1861 r. brytyjski statek pocztowy „Trent”, wiozący komisarzy dyplomatycznych Konfederacji — Johna Slidella i Jamesa Masona, został zatrzymany przez okręt US Navy — „San Jacinto”. Kpt. Charles Wilkes zabrał z pokładu „Trenta” obu komisarzy i aresztował ich. Było to pogwałcenie brytyjskiej neutralności i stało się powodem ostrego kryzysu w stosunkach amerykańsko-brytyjskich. W Anglii rozpoczęto przygotowania do wojny, wysyłając do Kanady 11 tysięczny korpus ekspedycyjny i wzmacniając stacjonującą tam flotę. Po uwolnieniu obu komisarzy nastąpiła pacyfikacja nastrojów i do wojny nie doszło.

¹⁷ Zainicjowana w grudniu 1861 r. przez Hiszpanię interwencja w Meksyku została wykorzystana przez Francję do realizacji jej planów kolonialnych. Rząd Napoleona III kontynuował w 1862 r. akcję wojskową, mimo że Anglia i Hiszpania już się z niej wycofały. Armia francuska była główną siłą oparcia dla utworzonego w tym roku Cesarstwa Meksykańskiego. Powodzenie akcji francuskiej, która naruszała Doktrynę Monroe’go, było możliwe tylko w wypadku trwałego podziału państwa amerykańskiego, co siłą rzeczy skłaniało Paryż w stronę Konfederacji.

¹⁸ *A Compilation of the Messages* t. II, s. 228 n.

„Na 1678 zakładów bawełnianych 218 zostało zamkniętych, a tylko 497 pracuje w pełnym wymiarze godzin. Na 349 316 ludzi w nich zatrudnionych 57 816 jest całkiem bezrobotnych. 9 411 pracuje dwa dni w tygodniu. 13 416 — 2,5 dnia, 73 611 — 3 dni, 70 342 — 4 dni. Produkcja spadła o 40% w porównaniu z czasami pełnego zatrudnienia i o 30—33% w porównaniu do stycznia 1862 r.”¹⁹ Rachuby na nacisk wewnętrzny wywołany brakiem bawełny sprawdziły się o tyle, że w głównych ośrodkach przemysłu bawełnianego — Manchester i Lancashire oraz większych miastach m.in. w Londynie i Liverpool, powstawać zaczęły organizacje i kluby wypowiadające się za poparciem Konfederacji („Southern Independence Association”, „Southern Clubs”, „Cotton Supply Association”). Członkowie tych organizacji jak np. lord R. Cecil, lord Larncliffe, markiz Bath i Lothian jak również posłowie z Izby Gmin: Bourke, Lindsay, Spence, Areyd i Peacocke, stanowili silne lobby parlamentarne, orędujące za dyplomatycznym uznaniem Konfederacji a także pomocą finansową i militarną dla niej. Ich głosy brzmiały tym silniej, im ostrzejsze były noty dyplomatów z Południa w sprawie dostaw bawełny a jednocześnie im mniejsze jej zapasy znajdowały się na rynku brytyjskim.

Rządy europejskie, a zwłaszcza angielski, oskarżały Konfederację o celowe ograniczanie dostaw, co nie było dalekie od prawdy. Mason w Londynie a Slidell w Paryżu odpowiadali na to: „Polityką naszych wrogów jest propagowanie takich informacji. Jestem upoważniony przez mój rząd do złożenia oświadczenia, że jeśli Europa jest bez amerykańskiej bawełny, to tylko dlatego, że nie wysłała po nią swoich statków. Siły blokujące zamknęły szczelną blokadą tylko niektóre porty. Z innych, które są zdadne do przyjmowania statków, możemy wysłać bawełnę, wymieniając na potrzebne nam towary, wyprodukowane w Europie”²⁰. A więc teoretycznie Konfederacji brakowało tylko statków, zdolnych przewieźć zgromadzone w portach zapasy bawełny. Tak było również w praktyce, gdyż flota Konfederacji liczyła kilkanaście jednostek handlowych, kursujących na krótkich trasach między Kubą i Wyspami Bahama a portami Południa. Przede wszystkim jednak prawdą było, że blokada największych portów jak Nowego Orleanu, Mobile, Wilmington uniemożliwiała przetrzucenie mostu bawełnianego do Europy²¹. W chwili gdy szef Foreign Office — lord John Russell — otrzymał wyżej przytoczone oświadczenie, w Anglii znajdowało się ledwie 200 tys. bel bawełny, podczas gdy rok wcześniej w analogicznym okresie czasu było ich 1,2 miliona.

Dostawy bawełny nieamerykańskiej rosły stopniowo, ale jeszcze nie pokrywały nawet w 50% istniejącego zapotrzebowania. Nic więc dziwnego, że angielski plan mediacji został sprecyzowany właśnie w połowie 1862 r. W pierwotnej wersji mediacja miała zostać wysunięta tylko przez W. Brytanię. Projekt obejmował przerwanie działań wojennych na 6 miesięcy, w czasie

¹⁹ *Official Records of the Union and Confederate Navies in the War of the Rebellion*, Washington 1794—1927, seria II, t. III, s. 418: D. Mann do J. Benjamina, 13 maja 1872.

²⁰ *The Public Life and Diplomatic Correspondence of James M. Mason with some personal history*, Roanoke 1903, s. 320: James Mason do Lorda Russella, 7 lipca 1862.

²¹ Dla przykładu w sezonie 1860/1861 wyeksportowano przez Nowy Orlean 500 tys. bel, podczas gdy w następnym sezonie 1861/1862 już tylko 11 tys. Przez Charleston w analogicznych okresach przeszło 32 050 (w 1861) i 19 594 (1862) bel bawełny.

których strony winny podjąć rokowania pokojowe. Ważniejszy jak się zdaje był punkt mówiący o otwarciu na ten okres portów Południa. Ostatecznie decyzję o mediacji podjęto w połowie września 1862 r., nie wiedząc o zmieniającej się na niekorzyść Konfederacji sytuacji militarnej. Bitwa nad Antietam z 17 września 1862, nierozstrzygnięta w sensie taktycznym, zakończyła się utratą przez Konfederację inicjatywy strategicznej. Sprawilo to, że W. Brytania zaczęła zastanawiać się nad włączeniem do mediacji również Francji, Rosji i kilku mniejszych państw europejskich. Odmowa Rosji, nastawionej pozytywnie do Unii, postawiła pod znakiem zapytania skuteczność mediacji. Zdając sobie z tego sprawę Anglia postanowiła poczekać na bardziej klarowną sytuację militarną na frontach wojny. Z ocenami angielskimi nie zgadzał się Paryż, co sprawilo, że po otrzymaniu wzmiankowanej propozycji mostu bawelnianego między Hawrem a Norfolk zdecydowano się na samodzielną akcję mediacyjną w styczniu 1863, która jednak okazała się niewypałem. Brak poparcia silniejszego partnera, jakim w stosunkach francusko-angielskich, był rząd Palmerstona sprawilo, że mimo dobrych chęci również Napoleon III został zmuszony do czasowego przynajmniej odłożenia planów mediacyjnych. Bez popadania w przesadę można stwierdzić, że sprawa dostaw bawełny konfederackiej stanowiła jedną z głównych sprężyn wszystkich projektów europejskiej interwencji dyplomatycznej z lat 1862/1863.

Tymczasem od połowy 1863 r. głód bawelniany w Anglii zaczął się zmniejszać. Bawełna z Południa znalazła konkurentów tak w samej Ameryce, jak i poza nią. W wyniku operacji militarnych Unii z lat 1862—1863, sporo bawełny zgromadzonej w Nowym Orleanie i dorzeczu Mississipi wpadło w ręce US Army i to pomimo prowadzonych przez Konfederację akcji destrukcyjnych. W rezultacie których spalono około 1 miliona bel²². Zdobytą bawełnę Unioniści zaczęli wysyłać do Europy na własny rachunek. W ten sposób europejscy odbiorcy uzyskali dodatkowo 500 tys. bel, co znacznie zmniejszyło deficyt tego surowca. Ponadto zaczęły napływać, zwłaszcza od końca 1863 r. poważne ilości bawełny z Indii, Egiptu i Turcji, stanowiąc już blisko 75% dostaw. Czynniki te sprawily, że głód bawelniany przestał być na przełomie 1863/1864 tak dotkliwy jak rok, czy pół roku wcześniej.

Do obrony swoich pozycji musieli przejść Konfederaci również na gruncie francuskim. Nastroje te podsycala sama Francja, angażując się niemal otwarcie w sprawę budowy floty Konfederacji w stoczniach w Nantes i Bordeaux²³. Tymczasem przedłużająca się wojna zmuszala Konfederację

²² 26 lutego 1862 została przedstawiona w Kongresie rezolucja w sprawie spalania zapasów bawełny, gdyby miały one wpaść w ręce armii Unii. Kongresmen Marshall z Mississipi, przedstawiając projekt rezolucji, powiedział z determinacją i niemal desperacją: *I want Confederate Government to buy all the cotton, and, if need be, destroy it. If one of those pillars which support this temple were cotton and the other tobacco, and England, France, Russia and the United States of America and ourselves depended on them for existence, and it were necessary, I would, Samson like, drag them down, and let one universal ruin overwhelm civilization.* *The Rebellion Record*. New York 1862—1863. G. P. Putnam. D. Van Nostrad 1864—69 t. IV (1862), s. 214 n.

²³ W czasie audiencji Slidella u cesarza z 22 października 1862 r., Napoleon III wyraził poparcie dla pomysłu budowy jednostek w portach francuskich. Wkrótce potem do znanych

do wykorzystania bawełny jako środka płatniczego w obronie międzynarodowym.

Już w pierwszym roku wojny wykorzystywano bawełnę i w ten sposób, ale wówczas była to funkcja drugorzędna wobec możliwości zastosowania jej jako środka nacisku politycznego. Konfederacja dysponowała wówczas jeszcze pewnymi, choć szczupłymi zasobami finansowymi, które jednak po dwóch latach wyczerpały się niemal całkowicie. W tej sytuacji wzrastać zaczęła rola bawełny jako środka płatniczego tak w obrocie wewnętrznym jak i zagranicznym²⁴. W tym ostatnim przypadku bawełna służyła jako zastaw, pod który udzielano pożyczek na finansowanie zakupów broni i zaopatrzenia oraz budowy floty w Europie. Na terenie Anglii firmą, która prowadziła takie rozliczenia z rządem Jeffersona Davisa, była spółka „Fraser, Trenhold and Co.” z Liverpool będąca z kolei filią „John Fraser and Co.” z Charleston. We Francji analogiczne funkcje pełniła firma „Emile Erlanger and Co.”, należąca do barona Erlangera, człowieka wpływowego na dworze Drugiego Cesarstwa. Najbardziej znaną i największą tego typu operacją była pożyczka udzielona w październiku 1862 r. przez Erlangera. 5 milionów funtów szterlingów pożyczono pod zastaw bawełny, która miała stopniowo napływać do Europy i tu być sprzedawana przez Erlangera z 5% prowizją. Transakcja obejmowała dostawę 310 tys. bel. Drugą tak poważną umowę zawarto w styczniu 1863 r. z firmą „Bellet des Minières”, która miała dostarczyć różnych dóbr potrzebnych do prowadzenia wojny na łączną sumę 10 milionów franków, w zamian za 100 tys. bel znajdujących się w meksykańskim porcie tranzytowym Matamoras. Do codzienności należały małe operacje, w których wysłannicy Konfederacji sprzedawali kilka lub kilkanaście tysięcy bel poszukiwanego surowca. Jak twierdził James Mason — „Bawełna jako własność rządu będzie zawsze w Europie podstawą uzyskania kredytu, ponieważ jest tak pewną lokatą kapitału jak pieniądze”²⁵. 21 maja 1864 Kongres przegłosował ustawę o utworzeniu „The Bureau of Foreign Supplies”, którego głównym zadaniem było zapewnienie dostaw materiałów potrzebnych do prowadzenia wojny oraz eksportu bawełny. Szef biura współdziałał ściśle z kierownikiem Departamentu Marynarki, który miał mu ułatwiać znalezienie statków dla przewozu bawełny.

Podobnym celem, tj. podniesieniu efektywności eksportu bawełny, służyła ustawa z lutego 1864 r., znana pod nazwą „The Act to impose regulations upon the foreign commerce”. Ustawa ta zaostrzała kontrolę nad obrotem artykułami luksusowymi, które w sposób paradoksalny stały się niemal

właściciele stoczni w Bordeaux i Nantes — Armana i Veruza — doszły życzenia cesarza by przyjęli oni zamówienia na budowę 6 jednostek, w tym 2 pancerników. Formalnie umowę w tej sprawie podpisano 16 lipca 1863 r.

²⁴ Poważnym źródłem kredytu na rynku wewnętrznym stała się bawełna już w roku 1861, kiedy w sierpniu zgłoszono a następnie przyjęto projekt Sekretarza Skarbu — Memnigera, przewidujący rozpisanie tzw. pożyczki produkcyjnej. Były to obligacje rozpisane przez rząd. Ich zabezpieczeniem miała być bawełna i zbiory tytoniu. Tą drogą uzyskano około 100 milionów dolarów na pokrycie podstawowych wydatków, związanych z prowadzeniem wojny.

²⁵ *Official Records of the Union and Confederate Navies*, seria II t. III s. 677; J. Mason do J. Benjamina, 5 lutego 1863.

głównym przedmiotem handlu, prowadzonego przez osoby prywatne, Regulowano również sprawę obrotu bawełną, choć jak pamiętamy, już na początku wojny Kongres przegłosował ustawę o zakazie prywatnego eksportu bawełny. Okazało się jednak, że kary były zbyt małe w stosunku do zysków czerpanych z tego handlu. W grudniu 1864 r., w przemówieniu poświęconym sprawom handlu zagranicznego Jefferson Davis wyjaśniał dlaczego skupienie handlu bawełną w ręku rządu jest konieczne. „Ze względu na układ cen oferowanych prywatnym eksporterom i rządowi, 100 bel wyeksportowanych przez rząd a zakupionych przez zagranicę uzyskuje taką cenę jak 600 bel sprzedanych przez prywatnych dostawców z Konfederacji”²⁶.

W czasie całej wojny optymalizacja eksportu bawełny stała w centrum uwagi rządu Konfederacji. Wysiłki idące w kierunku zapewnienia sobie pełnej kontroli nad obrotem tym surowcem, nie zostały uwieńczone sukcesem. W posiadaniu rządu lub jego agend np. „Trans Mississippi Cotton Bureau” znalazło się jedynie 430 tys. bel. Nie było to dużo zważywszy, że zbiory za pierwsze 3 lata wojny wyniosły 5.3 miliona bel. Opiswane zjawisko było jedną z przyczyn ostatecznej porażki „King Cotton Policy”. Rząd, który nie posiadał pełnej a nawet połowicznej kontroli nad ogromnymi zasobami cennego surowca, nie był w stanie prowadzić skutecznej polityki zmierzającej do jego wykorzystania, tak w sferze gospodarczej jak i politycznej.

Przyczyn niepowodzenia „King Cotton Policy” należy zresztą szukać nie tylko w samej Konfederacji. Podstawowe założenia teorii były słuszne. Bawełna stanowiła wówczas surowiec tak ważny lub niemal tak ważny jak ropa naftowa w drugiej połowie XX w. Monopol, jaki miało Południe przed wojną na jego produkcję i eksport, stwarzał realne przesłanki do powstania wspomnianej teorii. Długotrwały brak bawełny mógł spowodować załamanie się całych gałęzi przemysłu niektórych państw europejskich. Twórcy teorii „King Cotton” pragnęli wykorzystać bawełnę jako broń gospodarczą w ewentualnej wojnie z którymś z państw europejskich, nie przewidzieli jednak, że taka wojna wybuchnie w Ameryce. W chwili ogłoszenia secesji nie zakładano na najbliższy okres wojny z USA, o czym świadczy najlepiej fakt, że w lutym 1861 r. wysłano do Waszyngtonu delegację w celu nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych i gospodarczych²⁷.

Wojna jednak wybuchła. Należało się z nią pogodzić i dostosować wcześniej stworzone teorie do nowych okoliczności. Teorię „King Cotton” zaczęto wprowadzać w życie w sytuacji, w której po pierwsze: Konfederacja była faktycznie pozbawiona własnej floty handlowej, zdolnej przetransportować zgromadzone zapasy bawełny, a po wtóre, porty eksportujące zostały zablokowane przez flotę przeciwnika. Politycy z Richmond zostali zaskoczeni niemożnością przewozu nagromadzonego, potencjalnego bogactwa. Brak trans-

²⁶ *Journal of Congress of the Confederate States of America 1861—1865*, t. IV, Washington 1904, s. 376.

²⁷ W skład delegacji weszli Andrew B. Roman, Martin J. Crawford, John Forsyth. Zlecono im też podjęcie rozmów w sprawie fortów, arsenałów i innych urządzeń wojskowych należących dotąd do rządu federalnego. Rokowania nie przyniosły rezultatów, gdyż Unia nie chciała uznać samego faktu secesji.

portu ograniczał znacznie możliwości manewrowania dostawami i uzależniał od dobrej woli i zainteresowania sprawą europejskich odbiorców.

W pierwszych latach wojny słabość blokady powodowała, że manewrując odpowiednio dostawami bawełny można było, zwłaszcza w roku 1861, wywalczyć bardziej efektywne poparcie Europy. Flota Unii, dysponująca początkowo nielicznymi jednostkami nie była zdolna skutecznie blokować 3500 kilometrów wybrzeża. Zablokowano jedynie 7, ale za to głównych portów Konfederacji, m.in. Nowy Orlean, Mobile i Wilmington²⁸. Przez te właśnie porty szedł dotąd z Południa eksport bawełny i co więcej, tylko przez nie był on w ogóle możliwy. Pozostałe 182 porty były pozbawione zaplecza oraz dróg łączących je z głównymi ośrodkami uprawy. W dyskusjach nad efektywnością blokady Konfederacja argumentowała, iż zablokowano 7 portów na 189, lecz prawdą było, że tylko przez nie prowadzić się dało efektywny handel zamorski²⁹. Skuteczność blokady w pierwszych latach wojny była raczej nikła, zaledwie co dziesiąty statek był zatrzymywany przez jednostki US Navy³⁰. Tylko w pierwszym okresie wojny były realne szanse na skuteczne manewrowanie bawełną, ale pod warunkiem posiadania własnego transportu. Te dwa czynniki, tj. brak własnej floty handlowej oraz blokada, miały udaremnić praktyczną realizację teorii „King Cotton”.

Trzecim elementem okazał się brak pełnej kontroli rządu nad eksportem bawełny, zwłaszcza w ostatnich latach wojny. Prywatni eksporterzy otrzymywali mniej korzystne niż rząd oferty, natomiast uzyskane pieniądze wykorzystywali na cele najmniej związane z prowadzeniem wojny a więc na import perfum i innych luksusowych towarów.

Z powyższych rozważań można by wysnuć myślny wniosek, że teoria „King Cotton” została pogrzebana ze względu na nieumiejętne sprawowanie rządów przez Jeffersona Davisa i jego gabinet, gdyż nie potrafili oni przeciwdziałać destrukcyjnemu zjawiskom występującym w życiu gospodarczym i politycznym Konfederacji. Jednak „King Cotton Policy” nie możemy oderwać od całokształtu stosunków łączących Europę i Amerykę w tym czasie³¹. W układzie stosunków z Europą, Konfederacja była partnerem słabszym. Dysponowała wprawdzie „bronią bawełnianą”, ale jak się okazało

²⁸ W chwili ogłoszenia blokady Unia dysponowała jedynie 42 jednostkami w służbie czynnej. Z tej liczby większość okrętów znajdowała się poza granicami kraju. Do końca 1861 r. udało się przysposobić prowizorycznie sporo statków handlowych, przede wszystkim żaglowych. W ten sposób flota zatrudniona w blokadzie wzrosła do 137 jednostek. Po dalszych dwóch latach było ich już 588 co pozwalało zapewnić efektywną blokadę wybranych portów.

²⁹ Faktycznie na terenie Konfederacji istniały tylko dwa szlaki komunikacji lądowej. Jeden zwany był „Weldon Road” i łączył Wilmington z Atlantą; drugi prowadził z Richmond na wybrzeże do Mobile i Wilmington. 8 kwietnia 1862 r. J. Benjamin przesłał J. Slidellowi instrukcje (*A Compilation of the Messages* t. II, s. 210) odnośnie naświetlenia sprawy blokady: *On the coast of Louisiana alone there are a number of small parts which have never been blockaded. The Sabine Pass, Berwerik's Bay, and other inlets are carrying on an active commerce with the West India Islands. At other ports the blockading vessels disappear for days, and sometimes for weeks, without notice to foreign powers of the cessation of the blockade as required by the positive dictates of public law.*

³⁰ C. S. Alden, *The United States Navy. A History*, Chicago 1943, s. 272.

³¹ Szersze informacje na temat stosunku Europy do wojny secesyjnej: K. Michałek, *Europa a wojna secesyjna w Ameryce*. „Przegląd Humanistyczny” 1979, nr 1.

nie potrafiła, a przede wszystkim nie mogła wykorzystać jej pełnej siły. Liczne błędy i nietakty a nawet arogancja pogarszały międzynarodową sytuację Konfederacji. W dłuższej perspektywie czasu państwo to było niemal całkowicie zależne od Europy pod względem finansowym, gospodarczym, politycznym i prawdopodobnie również militarnym. Państwom europejskim zaś zależało nie tyle na istnieniu Konfederacji, co raczej na utrzymaniu trwałego rozłamu na kontynencie amerykańskim. Secesja i wojna stwarzały szanse na przewlekły konflikt. Gdy więc tylko minęło bezpośrednie zagrożenie wywołane brakiem bawełny, Anglia wycofała szybko swoje deklaratywne i faktyczne poparcie dla rządu w Richmond. W innej nieco sytuacji znalazła się Francja, dla której istnienie Konfederacji było warunkiem powodzenia akcji w Meksyku. Toteż francuskie poparcie trwało aż do końca wojny.

Postępując się terminologią wojskową, można w konkluzji stwierdzić, że bawełna była w stanie wygrać dla Konfederacji kampanię, nie mogła jednak rozstrzygnąć losów całej wojny.

Кишиштоф Михалэк

ТЕОРИЯ „КИНГ КОТТОН” И ВНЕШНЯЯ ПОЛИТИКА КОНФЕДЕРАЦИИ ПЕРИОДА АМЕРИКАНСКОЙ ГРАЖДАНСКОЙ ВОЙНЫ 1861—1865

В развитии Соединенных Штатов можно заметить характерную тенденцию к делению страны на макрорегионы. Дифференцирующим элементом, особенно в прошлом, была экономическая и общественная система, действующая на данной территории (рабство на Юге и Югозападе и система вольного труда на Севере). Существенным, а в случае Юга одним из наиболее важных факторов, выделяющим этот регион среди других, являлась совокупность элементов, связанных с естественной средой. Именно им было вызвано то, что на Юге лучше всего получалось хлопководство, благодаря чему хлопок стал в середине XIX столетия главным предметом американского экспорта. Рабство и некоторые усовершенствования в области техники хлопководства привели к тому, что в тридцатые, сороковые и пятидесятые годы XIX века хлопок начал играть решающую роль в американском хозяйстве, а плантаторы Юга обеспечили себе превосходство в почти всех звеньях федеральных органов власти. Успехи в области экономики, а также внешней политики, привели к тому, что в середине пятидесятых годов возникла на Юге теория „Кинг Коттон”. В ней утверждалось, что хлопок играет решающую роль в американской экономике, а в качестве главного предмета обмена с Европой — также в мировой экономике. Можно было тем самым использовать хлопок как средство осуществления политических целей, к тому же — как в американском, так и международном масштабе. Мерилом правильности этих расчетов должна была оказаться гражданская война 1861—1865 гг. Объединенные в Конфедерацию Соединенные Штаты, ибо так звучало официальное название государства, образованного в феврале 1861 г. вначале из 7, а затем из 11 штатов прежней Унии, решили использовать позицию монополиста на мировом рынке хлопка для достижения основных военных целей, т.е. для того, чтобы получить основательную материальную и дипломатическую помощь Европы. Дело было прежде всего в дипломатическом признании со стороны Англии и Франции, до войны самых крупных получателей хлопка, производимого Югом. Из временных задач на первое место выдвигалась необходимость

снять блокаду побережий Юга, которую с апреля 1861 г. с большим или меньшим успехом удерживал флот Соединенных Штатов. В этой политической борьбе хлопок, жонглерство ее поставками, временное эмбарго на его экспорт, стали основными средствами для обеспечения Югу помощи Европы.

В статье воссоздаются связи, существовавшие между созданной до войны теорией „Кинг Коттон” и политической практикой 1861—1865 гг. На первый план выдвигаются особенно действия правительства Конфедерации, предпринимавшиеся на территории Англии и Франции, государств в наибольшей степени заинтересованных в сохранении постоянных поставок хлопка.

Первые годы войны доказали оправданность надежд на „хлопок-оружие”. Фактическое эмбарго, какое было применено на Юге уже в 1861 году, привело к тому, что ввиду растущего „хлопкового голода”, обнаружившегося со всей силой особенно в следующем году, в Англии и Франции всерьез стали задумываться над дипломатическим признанием Конфедерации. Употребление хлопка как средства политического нажима привело к тому, что в общем, особенно во Франции, разделяли мнение Конфедерации относительно неэффективности блокады, предпринятой в начале войны Севером.

Однако отсутствие последовательности в осуществлении этой политики, перемены на военных фронтах в Америке и причины, вытекающие из политических общих положений привели теорию „Кинг Коттон” в последние годы войны к провалу. Стоит, тем не менее, помнить, что эта теория являлась одним из важнейших факторов, оказавших влияние на род внешней политики, осуществляемой Конфедерацией во время войны.

Krzysztof Michalek

THÉORIE DE KING COTTON ET POLITIQUE ÉTRANGÈRE DE LA CONFÉDÉRATION PENDANT LA GUERRE DE SÉCESSION — 1861—1865

Au cours du processus de développement des Etats-Unis, nous observons une tendance caractéristique à partager le pays en macro-régions. Ce qui diversifiait celles-ci, dans le passé notamment, c'était le système social et économique régissant le territoire (l'esclavage au Sud et au Sud-Ouest et le système du travail libre au Nord). L'un des éléments essentiels du Sud et l'un des plus importants qui distinguait cette région de toutes les autres c'était un ensemble de facteurs rattachés au milieu naturel. C'est grâce à cet ensemble que florissait dans le Sud la culture du coton, objectif principal de l'exportation américaine. L'esclavage ainsi que certains perfectionnements techniques ont accordé à la culture du coton dans les années 30, 40 et 50 du XIX^e siècle un rôle décisif dans l'économie américaine: les planteurs du Sud se sont assurés la préséance à tous les échelons du pouvoir fédéral. Ce sont les succès de l'économie et de la politique intérieure qui ont initié, vers la moitié des années 50, dans le Sud, la théorie de „King Cotton”. Celle-ci proclamait que le coton jouait un rôle décisif dans l'économie américaine et puisqu'il était l'objet principal de l'échange avec l'Europe, il constituait le facteur essentiel de l'économie mondiale. Aussi, pouvait-on s'en servir comme d'un instrument politique, tant sur le plan américain que sur le plan international. La guerre civile de 1861—65 allait vérifier la justesse de cette assertion. Les Etats Unis Confédérés — telle était l'appellation de l'Etat formé en 1861 de 7 régions, puis de 11 de l'ancienne Union — avaient résolu de mettre à profit leur position de monopole sur le marché du coton pour atteindre leurs buts militaires les plus importants, c'est-à-dire pour obtenir un secours matériel et diplomatique de la part de l'Europe. Avant tout, il s'agissait d'une reconnaissance diplomatique de la part de l'Angleterre et de la France, clients les plus importants du coton produit par les Etats du Sud avant la guerre. Mais

il y avait un besoin imminent de briser le blocus des côtes du Sud, institué avec plus ou moins de succès par la flotte des Etats du Nord depuis le mois d'avril 1861. Parmi tous les jeux politiques le coton, les jongleries de fournitures, un embargo passager sur l'exportation sont devenus les moyens essentiels d'assurer aux Etats du Sud l'aide de l'Europe.

Dans cet article nous tentons de présenter les relations entre la théorie de „King Cotton”, formulée avant la guerre, et la politique pratiquée dans les années 1861—65. Nous relatons surtout les activités du gouvernement de la Confédération en Angleterre et en France, pays les plus intéressés à des arrivages continus de coton.

Les premières années de la guerre devaient confirmer le succès de “l'arme du coton”. A la suite de l'embargo mis par le Sud en 1861, l'Angleterre et la France se demandèrent sérieusement, à cause de la croissante “soif de coton” surtout l'année suivante, s'il ne fallait pas reconnaître la Confédération par voie diplomatique.

La pression politique, sous forme de coton, exercée par les Etats du Sud fit partager surtout à la France l'opinion de la Confédération sur l'inefficacité du blocus institué au début de la guerre par les Etats du Nord.

Néanmoins, un manque de politique conséquente, les défaites militaires en Amérique, ainsi que les raisons générales de la politique anglaise et française précipitèrent, dans les dernières années de la guerre civile, l'échec de la théorie de “King Cotton”. Toutefois, il vaut la peine de se souvenir que cette théorie a été l'un des facteurs les plus sérieux qui ont influencé le cours de la politique étrangère de la Confédération pendant la guerre de Sécession.